



Sygn. akt II CSK 816/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa G. N.

przeciwko K. M., M. B. i K.

Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2015 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 maja 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w części dotyczącej oddalenia apelacji powódki w stosunku do pozwanej K. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powódka żądała zasądzenia od pozwanych K. M. i M. B. solidarnie kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie ciała wskutek poparzenia prądem elektrycznym wywołanego wadliwym działaniem ładowarki telefonicznej, zbytej na rzecz powódki w ramach prowadzonej przez pozwanych działalności gospodarczej, i kwoty 250 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek tego zdarzenia. Wyrokiem zaocznym z dnia 16 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w S. uwzględnił powództwo. W postępowaniu na skutek sprzeciwu od tego wyroku na wnioski pozwanych do udziału w sprawie w charakterze pozwanej wezwana została – jako importer na teren Polski urządzeń takiego typu, jak ładowarka nabyta przez powódkę – spółka K. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej K.). Wyrokiem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok zaoczny z dnia 16 lutego 2011 r. i oddalił powództwo.

W sprawie ustalono, że powódka, posiadaczka telefonu komórkowego marki Nokia, używała do jej ładowania nie ładowarki oryginalnej, która uległa zepsuciu, lecz jej nieoryginalnego zamiennika. W dniu 22 sierpnia 2010 r., rozmawiając w miejscu pracy – barze I. w K. – przez telefon podłączony do gniazda elektrycznego za pomocą przedmiotowej ładowarki, po dotknięciu nieubraną częścią ciała obudowy patelni elektrycznej, w następstwie awarii ładowarki doznała porażenia prądem elektrycznym. Obrażenia powódki były poważne; miały głównie charakter oparzeń. Po pobycie w szpitalu powódka, przy pomocy dziennikarza E. S., ustaliła, że właścicielami punktu sprzedaży, w którym – jak uważała – zakupiła ładowarkę, byli pozwani K. M. i M. B. Później okazało się, że ładowarka, którą zakupiła, została wyprodukowana w Chinach przez firmę G. i że importerem tego typu urządzeń tego producenta na obszar Polski jest pozwana K.

Sąd Okręgowy przyjął, że za produkt niebezpieczny w rozumieniu art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c. nie może być uznany jeden wadliwy egzemplarz, należący do serii produktów, które wady nie posiadają. Uznał, że powódka nie wywiązała się ze spoczywającego na niej (art. 6 k.c.) ciężaru dowodu co do tego, że sprzedana jej ładowarka, będąca zamiennikiem, była produktem niebezpiecznym. Wykazała jedynie, że ładowarka ta była wadliwa i że jej wada polegała na jej uszkodzeniu. Sąd stwierdził, że ładowarka była „popsuta”, ale nie można jej przypisać miana

produktu niebezpiecznego, wobec czego pozwani nie odpowiadają za szkody wyrządzone jej użyciem jak za szkody wyrządzone przez produkt niebezpieczny. Wadliwość jednej z rzeczy z całej serii produktów nie stawia tych produktów w pozycji produktów niebezpiecznych w ujęciu ustawy.

Rozważając odpowiedzialność pozwanych na podstawie art. 415 k.c. Sąd uznał, że powódka nie wykazała, iż zakupiła ładowarkę w sklepie K. M. i M. B. zlokalizowanym (wówczas) w D., jak również, że jej importerem była K. Przyjął w efekcie, że żadnemu z pozwanych nie można przypisać winy za wypadek, którego doznała powódka.

Apelację od wyroku z dnia 23 marca 2013 r. wniosła powódka, zarzucając naruszenia art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. Nr 229, poz. 2275 ze zm., dalej jako ustawa z 2003 r.), art. 231 k.p.c., art. 6 w zw. z art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c., art. 6 k.c. w zw. z art. 299 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 449<sup>5</sup> § 4 k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd, że powódka nie wykazała, iż ładowarkę, która stała się przyczyną wypadku, nabyła w sklepie prowadzonym przez K. M. i M. B. bądź że jej importerem była K. Uznał, że ma to decydujące znaczenie dla oceny jej powództwa, ponieważ zgodnie z art. 6 k.c. na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu. Skoro nie ustalono, że K. M. i M. B. byli sprzedawcami ładowarki, a K. jej importerem, czyli podmiotem, który wprowadził ją do obrotu krajowego, to nie można przyjąć ich odpowiedzialności za szkodę, której doznała powódka. Dotyczy to tak odpowiedzialności na podstawie art. 449<sup>1</sup>-449<sup>10</sup> k.c., jak i na podstawie art. 415 k.c. Sąd Apelacyjny uznał też, że nawet wykazanie przez powódkę, że K. M. i M. B. byli sprzedawcami przedmiotowej ładowarki, nie uzasadniałoby ich odpowiedzialności, gdyż w terminie miesiąca od powiadomienia ich o szkodzie wskazali oni powódce K. jako jej importera (art. 449<sup>5</sup> § 4 k.c.).

Jakkolwiek – w ramach przyjętego przez Sąd Apelacyjny rozumowania – nie miało to decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to Sąd ten odniósł się do kwestii, czy przedmiotowa ładowarka spełnia kryteria jej kwalifikacji do kategorii „produkt niebezpieczny” w ujęciu art. 449<sup>1</sup> § 3 k.c. Odwołując się w szczególności do dyrektywy 85/374/EWG z dnia 25 lipca 1985 r. w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich

dotyczących odpowiedzialności za produkty wadliwe (Dz. Urz. WE L 210 z 7 sierpnia 1985 r., s. 29; polskie wydanie specjalne: Dz. Urz. UE rozdział 15, t. 1, s. 257, dalej jako dyrektywa 85/374/EWG), której implementacji służą art. 449<sup>1</sup>-449<sup>10</sup> k.c., Sąd Apelacyjny stwierdził, że produktem niebezpiecznym może być jeden wadliwy produkt z serii produktów. Powołując się na opinie biegłych uznał też, że ładowarka, która była przyczyną wypadku powódki, ze względu na swą niedostateczną jakość, mogła być uznana za produkt niebezpieczny.

Wyrokiem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki. Wyrok ten powódka zaskarżyła skargą kasacyjną w zakresie, w którym dotyczy on pozwanej K. Zarzuciła, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), naruszenie art. 449<sup>1</sup> § 1 w zw. z art. 449<sup>5</sup> § 2, art. 449<sup>5</sup> § 2 i 4 w zw. z art. 449<sup>3</sup> w zw. z art. 449<sup>9</sup> w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Na tej podstawie wniosła o uchylenie wyroku z dnia 29 maja 2014 r. w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Lektura zarzutów kasacyjnych w połączeniu z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku z dnia 29 maja 2014 r. pozwala stwierdzić, że kluczowe znaczenia w sprawie ma określenie rozkładu ciężaru dowodu w zakresie okoliczności istotnych dla oceny zasadności roszczeń powódki, a ściśle rzecz biorąc – w zakresie okoliczności, które dotyczą przypisania odpowiedzialności za konkretny produkt niebezpieczny spółce K. jako importerowi tego produktu.

Importer odpowiada za produkt niebezpieczny jak producent (art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c. oraz art. 3 ust. 2 dyrektywy 85/374/EWG). O ile w wypadku producenta za istotne należy uznać to, czy wytworzył on dany produkt niebezpieczny, czy zrobił to w zakresie swojej działalności gospodarczej, czy wprowadził ten produkt do obrotu i czy wprowadzenie to nastąpiło w zakresie tej działalności (art. 449<sup>1</sup> § 1 i art. 449<sup>3</sup> § 1 k.c., a także art. 1 *in fine*, art. 3 ust. 1, art. 7 lit. a) i lit. c) dyrektywy 85/374/EWG), o tyle w wypadku importera istotne jest to, czy przywiózł (sprowadził) on produkt niebezpieczny na obszar Unii Europejskiej, czy uczynił to w zakresie swojej działalności gospodarczej, czy wprowadził produkt do obrotu na tym obszarze i czy to wprowadzenie nastąpiło w zakresie tej działalności (art. 449<sup>5</sup> § 2

zd. 2 k.c. – przepis ten niezasadnie nie odróżnia przywiezienia produktu od jego wprowadzenia do obrotu, rozróżnienie to jest jednak oczywiste w świetle art. 3 ust. 2 i art. 7 lit. a) dyrektywy 85/374/EWG; poza tym art. 3 ust. 2 dyrektywy 85/374/EWG przesądza, iż chodzi o przywiezienie produktu na obszar Unii Europejskiej, z czego wynika, że wprowadzenie dotyczy też tego obszaru, a nie tylko obrotu krajowego, jak stanowi art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c.).

Cechą regulacji odpowiedzialności za produkt w dyrektywie 85/374/EWG oraz w implementujących ją przepisach kodeksu cywilnego są odstępstwa od ogólnych reguł ciężaru dowodu, mające ułatwić poszkodowanemu dochodzenie roszczeń od podmiotu odpowiedzialnego. Na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodu co do szkody, niebezpiecznego charakteru (wadliwości) produktu i związku przyczynowego między szkodą a wadliwością produktu (art. 4 dyrektywy 85/374/EWG; w prawie polskim wynika to z ogólnej reguły wyrażonej w art. 6 k.c.). W drodze odstępstwa to na pozwanym (np. producencie, importerze) spoczywa z kolei ciężar dowodu co do pewnych okoliczności egzoneracyjnych (art. 449<sup>3</sup> § 1 i 2 oraz art. 449<sup>4</sup> k.c., a także art. 7 dyrektywy 85/374/EWG). Z tych okoliczności, w kontekście niniejszej sprawy, istotne są te, które obejmują to, czy dany produkt niebezpieczny został wytworzony w zakresie działalności gospodarczej producenta lub czy został przywieziony w zakresie takiej działalności importera, czy został przez producenta lub importera wprowadzony do obrotu (w wypadku importera – na obszarze Unii Europejskiej) i czy nastąpiło to w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Ciężar dowodu co do tego, że okoliczności te nie miały miejsca, spoczywa na pozwanym, odpowiednio, producencie lub importerze (art. 449<sup>3</sup> § 1, art. 449<sup>4</sup>, art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c. oraz art. 7 lit. a) i lit. c) dyrektywy 85/374/EWG).

Wskazana szczególna reguła rozkładu ciężaru dowodu, która ma ułatwić poszkodowanemu dochodzenie roszczenia, nie obejmuje jednakże tego, czy dany produkt niebezpieczny został wytworzony przez danego producenta albo czy został on przywieziony na obszar Unii Europejskiej przez danego importera. Kwestie te mają istotne znaczenie, gdyż decydują o przypisaniu produktu niebezpiecznego określönemu producentowi lub określönemu importerowi, a więc pozwalają na to, aby zindywidualizować podmiot potencjalnie odpowiedzialny za szkodę wywołaną

przez ten produkt. W związku z tym, że powyższych okoliczności nie obejmuje powołana szczególna reguła rozkładu ciężaru dowodu, należy uznać, że poddane są one regule ogólnej, a więc ciężar dowodu (art. 6 k.c.) co do tego, że dany podmiot wytworzył dany produkt niebezpieczny lub że dany importer przywiózł go na obszar Unii Europejskiej, spoczywa na poszkodowanym. Nie można bowiem przyjąć, że poszkodowany mógłby podnieść roszczenie wobec dowolnego podmiotu, twierdząc, że jest on producentem lub importerem, a ten miałby wykazywać, że produktu nie wytworzył lub go nie przywiózł. Wykazanie przez poszkodowanego, że dany podmiot wytworzył dany produkt niebezpieczny lub przywiózł ten produkt, daje podstawę do tego, aby rozpatrywać takie okoliczności, jak to, czy wytworzenie produktu lub jego przywiezienie (na obszar Unii Europejskiej) nastąpiło w zakresie działalności gospodarczej producenta lub importera, a także czy wprowadzili oni ten produkt do obrotu (importer na obszarze Unii Europejskiej) i czy uczynili to w zakresie swojej działalności gospodarczej.

Sprostanie ciężarowi dowodu co do wytworzenia produktu niebezpiecznego przez danego producenta albo co do jego przywiezienia na obszar Unii Europejskiej przez danego importera może być niekiedy problematyczne dla poszkodowanego. W tej kwestii wskazane jest posługiwanie się przez sądy powszechne domniemaniami faktycznymi, w szczególności w kwalifikowanej postaci tzw. dowodu *prima facie*. Za podstawę tych domniemań i dowodu *prima facie* mogą posłużyć różne okoliczności (np. fakt, że podmiot jest jedynym znanym producentem danego rodzaju produktu na pewnym obszarze lub jedynym podmiotem przywożącym ten produkt na ten obszar względnie jedynym importerem danego producenta na tym obszarze). Nie należy też zapominać o tym, że pozycję poszkodowanego wzmacnia fakt, iż odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny ponosić może jego zbywca (art. 449<sup>5</sup> § 4 k.c. i art. 3 ust. 3 dyrektywy 85/374/EWG). Rozwiązanie to z jednej strony pomyślane jest właśnie na wypadek niemożności ustalenia, kto jest producentem lub importerem, a z drugiej strony daje jednak dodatkową możliwość dokonania takiego ustalenia.

W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny przyjął, że powódka nie wykazała, iż K. jest importerem ładowarki, która stała się przyczyną szkody, przez co jednak rozumiał, że powódka nie wykazała, iż K. wprowadził tę ładowarkę do obrotu

krajowego. Sąd Apelacyjny, kierując się zapewne sformułowaniem art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c., nie rozróżnił więc kwestii, czy pozwana K. przywozła (sprowadziła) ładowarkę do Polski (na obszar Unii Europejskiej), od zagadnienia, czy to ona wprowadziła tę ładowarkę do obrotu w Polsce (na obszarze Unii Europejskiej). Co do pierwszej z tych kwestii w istocie ciężar dowodu spoczywał na powódce (art. 6 k.c.), ale co do drugiej to na K. spoczywał ewentualny ciężar dowodu co do tego, że to nie ona wprowadziła przedmiotową ładowarkę do obrotu na obszarze Unii Europejskiej (art. 449<sup>3</sup> § 1 i art. 449<sup>4</sup> w zw. z art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c.). Co więcej, wywód Sądu Apelacyjnego był wewnątrznie sprzeczny, gdyż – bez wskazanego rozróżnienia – z jednej strony uznał on, że nie ustalono, czy K. wprowadziła ładowarkę do obrotu krajowego, a z drugiej strony przyjął – uzasadniając w sposób alternatywny brak odpowiedzialności K. M. i M. B. – że nie są oni zobowiązani do naprawienia szkody powódki, gdyż wskazali importera ładowarki (art. 449<sup>5</sup> § 4 k.c.), co musiało być oparte na założeniu, że Sąd uważał K. w tym kontekście za podmiot, który przywiózł ładowarkę.

Nie można więc odeprzeć podniesionych przez powódkę zarzutów naruszenia art. 449<sup>1</sup> § 1, art. 449<sup>3</sup> § 1 w zw. z art. 449<sup>5</sup> § 2 zd. 2 k.c. oraz 6 k.c.

Mając to na względzie, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

kc